

WILAMOWICE I OKOLICE

ISSN 1426-2886

WRZESIEŃ '99
ROK VIII

NR 9/1

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO GMINY WILAMOWICE

Cena 1,50 zł

DANKOWICE HECZNAROWICE PISARZOWICE STARA WIEŚ WILAMOWICE ZASOLE BIELAŃSKIE

ZAPROSZENIE

Burmistrz wraz z Zarządem Gminy i Radą Miejską w Wilamowicach
mają przyjemność zaprosić mieszkańców
na Uroczystość oddania do eksploatacji
nowej Oczyszczalni w Dankowicach,
która odbędzie się 23 września o godzinie 11.00
na terenie oczyszczalni.

Program uroczystości:

- Przywitanie gości przez burmistrza Gminy Wilamowice mgr Mariana Trełę,
- Ceremonia poświęcenia nowo otwartego obiektu,
- Uroczyste otwarcie obiektu, połączone ze zwiedzaniem.



co w numerze

- Reforma oświaty
- Wspomnienia z wakacji
- V Gminne Spotkania Orkiestr Dętych
- Dożynki w naszej gminie
- Kalendarz Kulturalny

Stara Wieś dożynek nie obchodziła już od lat. W tym roku dzięki pani Teresie Nycz- radnej ze Starej Wsi oraz pań z KGW z szefową Anastazją Nycz na czele odnowiono ten stary zwyczaj w bogatej i atrakcyjnej oprawie.

Z prac Zarządu Gminy

Mimo sezonu urlopowego Zarząd intensywnie pracował nad wielu aktualnymi zagadnieniami i tak:

- uchwalono dopłatę do wypoczynku letniego dzieci i zobowiązano kierownika OPS do podania w „WiO” informacji o akcji letniej;
- przeanalizowano pisma z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o sposobie finansowania inwestycji komunalnych na wsi, a także o tworzeniu linii kredytowej na organizację miejsc pracy (informacja w osobnym artykule wewnątrz numeru);

- zapoznano się z zarządzeniem starosty bielskiego o powołaniu Komisji do Oceny Szkód Powodziowych;

- przedyskutowano informację zawartą w protokole z wewnętrznego odbioru oczyszczalni ścieków w Dankowicach;

- przyjęto informację pani Skarbnik o wykonaniu budżetu gminy za 1 półrocze br. dochody wykonano w 54,9% a wydatki w 51,6%;

- przeanalizowano wypracowany harmonogram spłat kredytów o pożyczek zaciągniętych na budowę oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w gminie;

- zapoznano się z informacją Zarządu Melioracji w sprawie przejęcia nadzoru nad działalnością spółek wodnych - postanowiono podpisać stosowne porozumienie i zwołać zebranie Zarządu Gminnego Spółek Wodnych w celu omówienia przejścia z rejonu Oświęcim do Bielska Białej;

- ustalono porządek zebrania sprawozdawczo - wykonawczego w Starej Wsi, które odbędzie się 26 września br. o godz. 9.00 w sali OSP;

- rozpatrzone wnioski Rady Sołeckiej z Zasola Bielańskiego o zabezpieczenie dachu na Domu Ludowym, postanowiono aby ze środków własnych wykonać zabezpieczenie systemem gospodarczym, a także zlecono wykonanie projektu zmiany dachu, aby przewidzieć odpowiednie środki w budżecie na przyszły rok;

- w sprawie zagospodarowania obiektów LKS „Sokół” w Hecznarowicach postanowiono zorganizować spotkanie Zarządu Gminnego OSP z zarządem LKS;

- przyjęto do wiadomości informacje Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska o przyznaniu 50 % kosztów rekultywacji

składowiska odpadów w Hecznarowicach;

- rozważano możliwości przyznania środków na remonty dróg, a także ocieplenia budynków szkolnych ze środków PHARE, oraz na budowę sal gimnastycznych w Hecznarowicach i Starej Wsi;

- firma KOMAX z Kęt poinformowała o podwyżce cen na wywóz nieczystości stałych na 35,50 zł/m³, a płynnych na 21,90 zł/m³;

- omówiono i zatwierdzono projekt umowy z Izłą Wyrzeźwień w Bielsku Białej na pokrycie kosztów na rok 2000;

- wystosowano pismo do telekomunikacji w sprawie zainstalowania aparatów telefonicznych w budkach, które od dawna stoją puste na terenie gminy;

- dokonano przeglądu placówek oświatowych i zapoznano się ze stanem przygotowań do rozpoczęcia roku szkolnego;

- przygotowano też projekty uchwał na sesję Rady Miejskiej.

Opr.B.T.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Gminy Wilamowice ogłasza II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż następującej nieruchomości gruntowej, niezabudowanej, stanowiącej własność Gminy Wilamowice :

nieruchomość gruntowa położona w Wilamowicach przy ul .Osiedlowej, zapisana w księdze wieczystej nr 26679 działka nr 1488/2 o powierzchni 1025 m²

- cena wywoławcza 8.500 zł
- wysokość wadium – 900zł

Nieruchomość zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest pod zabudowę zagrodową, dopuszcza się usługi wbudowane i wolnostojące, zakaz uciążliwych usług i przemysłu.

Jednostka planu : A 29 MM.



Co słyszeć w oświacie?

PO PIERWSZYM DZWONKU

Po okresie intensywnych przygotowań z dniem 1 września br. reforma oświaty stała się faktem, wchodząc w stadium realizacji.

Rok szkolny 1999/2000 historyczny i znamienny zarówno dla uczniów, grona pedagogicznego, dyrekcji placówek jak i samorządu terytorialnego rozpoczął się kilka dni temu.

Po raz pierwszy w naszej gminie "pierwszy dzwonek" zabrzmiał dla 230 uczniów klas I-szych gimnazjów w Dankowicach, Pisarzowicach i Wilamowicach, którzy wraz z pedagogami uczestniczyli w inauguracji roku szkolnego, rozpoczynając 3-letnią naukę w nowo powołanych placówkach, z nowymi programami nauczania.

Również 1786 uczniów rozpoczęło w roku bieżącym naukę w zreformowanych 6-cio klasowych szkołach podstawowych, szkołach z nowymi programami nauczania, oceniania itp.

Wszystkie zapoczątkowane reformą oświaty zmiany są nowatorskie zarówno dla uczniów rozpoczynających naukę, nauczycieli realizujących programy nauczania i wybierających podręczniki szkolne, jak i dyrektorów placówek, którzy organizują i zarządzają ich działalnością.

Dlatego też na terenie naszej gminy mimo okresu wakacji w placówkach oświatowych, szczególnie w tych w których funkcjonują szkoła podstawowa i gimnazjum, trwały intensywne prace mające na celu właściwe ich przygotowanie do rozpoczęcia roku szkolnego.

W ramach tych prac między innymi zorganizowano i zaadaptowano odrębne pomieszczenia dla potrzeb gimnazjów, wyposażając je w odpowiednie meble, stoliki i krzeselka dla uczniów, wykonano i urządzono odrębne szatnie dla uczniów gimnazjów oraz zakupiono dodatkowe pomoce dydaktyczne, sprzęt RTV i komputery,

Na wykonanie tych prac Zarząd Gminy przekazał z 1% rezerwy budżetowej kwoty po 15.000 zł dla każdego z gimnazjów.

Ponadto we wszystkich placówkach oświatowych prowadzone były prace remontowo-adaptacyjne polegające między innymi na: malowaniu sal lekcyjnych, korytarzy, sal gimnastycznych, wymianie podłóg, wykładzin, drzwi wejściowych, okien itp. remontach i naprawie sprzętu, pomocy dydaktycznych itp. Budynek szkoły w Dankowicach przyłączony został do kanalizacji gminnej, w szkole w Pisarzowicach trwają prace związane z modernizacją kotłowni z węglowej na gazową.

W nowym zreformowanym systemie oświaty szczególna rola przypada jednostkom samorządu terytorialnego odpowiedzialnym za funkcjonowanie oświaty na swoim terenie.

Dlatego też władze naszej gminy włączyły się bardzo aktywnie w proces reformy. Aby gimnazja mogły rozpocząć prawidłową działalność Rada Miejska nadała im statuty – podstawowe akty ich pracy. Natomiast Zarząd Gminy podjął w ostatnim czasie szereg decyzji umożliwiających prawidłowe wdrożenie reformy w placówkach oświatowych i realizację jej podstawowych założeń.

Możemy się jako jedna z nielicznych gmin pochwalić, iż dzięki prowadzonej polityce oświatowej wszyscy nauczyciele pracujący w naszych szkołach są nadal w nich zatrudnieni, a więc żaden z nich nie utracił pracy.

Szkoły rozpoczynają rok szkolny z pełną obsadą wykwalifikowanych pedagogów w tym również z takich przedmiotów jak języki obce, informatyka itp.

Również dzieci i młodzież rozpoczęły naukę w nowo urządzonych i wyposażonych salach lekcyjnych.

Do dyspozycji uczniów gmina oddała 2 autobusy, które dowożą dzieci i młodzież na trasach Stara Wieś – Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Dankowicach oraz Bielany Zasole i Hecznarowice – Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Wilamowicach.

Koszty dowożenia finansowane są z budżetu gminy.

Ponadto w dniu 27.08. br. członkowie Zarządu Gminy zwizytowali placówki szkolne, aby osobiście zapoznać się ze stanem ich przygotowań do rozpoczęcia roku szkolnego oraz rozeznaczyć ewentualne potrzeby.

Stan przygotowań oceniono pozytywnie.

Podobnie jak w szkołach podstawowych i gimnazjach również rok szkolny rozpoczęło 317 dzieci uczęszczających do przedszkoli publicznych i 209 dzieci oddziałów "0" funkcjonujących w naszej gminie, przy szkole podstawowej w Starej Wsi i Wilamowicach.

W tych placówkach w okresie wakacji trwały prace remontowo-adaptacyjne i porządkowe mające na celu ich przygo-

towanie do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Dla przykładu przedszkole w Hecznarowicach wzbogaciło się o nowy sprzęt zabaw do ogródka przy przedszkolnym.

W tak krótkim artykule nie sposób przedstawić wszystkich spraw dotyczących oświaty, dlatego też pozwoliłam sobie zwrócić uwagę jedynie na te, moim zdaniem najbardziej istotne.

Reasumując chciałabym podkreślić, iż reforma która funkcjonuje zaledwie parę dni na pewno stawia wiele znaków zapytania wątpliwości zarówno dla uczniów, pedagogów, dyrektorów placówek jak i organów samorządu terytorialnego. Jest czymś nowym i na razie wszyscy się jej uczymy. Dopiero po kilkumiesięcznym okresie funkcjonowania reformy ocenić będzie można jej efekty i skutki.

Dzisiaj najważniejszym jest, iż dzieci i młodzież w naszej gminie mogły radośnie i spokojnie mimo pewnych obaw rozpocząć nowy przełomowy rok szkolny 1999/2000.

Kier. ZOSiP.

Renata Stekla - Małecka

Wypoczynek wakacyjny dzieci z naszej gminy

Dzięki staraniom Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej 23 dzieci z rodzin najuboższych, wielodzietnych, niepełnych itp. odpoczywało bezpłatnie na dwutygodniowej kolonii letniej w Darłównu zorganizowanej przez Kuratorium Śląskie.

Ponadto gmina dofinansowała „Zielone Szkoły” i akcję letnią umożliwiając wypoczynek naszym dzieciom w wielu atrakcyjnych miejscowościach, który organizowały szkoły, parafie, kluby sportowe i strażacy.

Jak co roku w Kamesznicy w dniach od 2 do 12.08 wypoczywały dzieci ze świetlic środowiskowych „Pięterko” z Pisarzowic i „Dziupla” z Wilamowic. Brały także udział w Akcji Lato 99 organizowanej przez M GOK Wilamowice. Dzieci uczęszczające latem do świetlic mają zapewnioną opiekę, korzystają z nieodpłatnego odżywiania (bułka, masło, dżem, herbata), uczestniczą w zabawach i różnego rodzaju imprezach.

Aleksandra Mynarska

Stara Wieś dożynek nie obchodziła już od lat. W tym roku dzięki pani Teresie Nycz- radnej ze Starej Wsi oraz pań z KGW z szefową Anastazją Nycz na czele odnowiono ten stary zwyczaj w bogatej i atrakcyjnej oprawie. Przy okazji jakby powstała nowa cenna inicjatywa kulturalna - Zespół Regionalny „Tradycja”.

"Święto Plonów" w Starej Wsi - Dożynki 1999

W dniu 22.08.1999 w Starej Wsi miała miejsce uroczystość „Święta Plonów”. Mimo niezbyt obiecującej pogody już od godzin porannych wieś przemierzał rozśpiewany zaprzęg dożynkowy zwiastujący zbliżającą się uroczystość.

„Święto Plonów” to przede wszystkim radość z otrzymanych od Boga darów - plonów i dorobek ciężkiej pracy rolników. Tak więc wyrazem dziękczynienia i wspólnej modlitwy



Na fotografii: Starostowie Dożynek podczas składania darów

stała się Msza Święta, której przewodniczył Jego Eminencja ksiądz biskup Kazimierz Nycz. Po jej zakończeniu oficjalne obchody święta przeniosły się na boisko szkolne. Odśpiewany hymn państwowy poprzedził uroczystość otwarcia, a radna pani Teresa Nycz powitała przybyłych na uroczystość gości w osobach księdza biskupa Kazimierza Nycza, proboszcza Grzegorza Thena, księdza J. Dudy oraz przedstawicieli władz gminnych: burmistrza Mariana Treli, przewodniczącego Rady Miejskiej Bronisława Chrobaka, prezesa G.S. Józefa Gawlika, dyrektora szkoły pani Jadwigi Szymczyk, państwa doktorstwa Ewy i Gabriela Królów, sołtysa wsi pana Juliana Fajerka, radnych p. Stanisława Górę i Franciszka Janika oraz starostów dożynek - państwa Renatę i Józefa Nyczów, Zuzannę i Mieczysława Ślosarczyków.

Dalszą część uroczystości wypełnił montaż słowno - muzyczny, a także występ zespołu regionalnego „Tradycja” ze Starej Wsi,

który na tę, ich pierwszą w historii prezentację przygotował pan Zdzisław Szewczyk.

Nie zabrakło tradycyjnych wieńców dożynkowych, chleba i kołaczy oraz barwnych i humorystycznych przyśpiewek ludowych. Na zakończenie oficjalnej części artystycznej wystąpił ponownie nasz zespół.

Trwający do późnych godzin nocnych festyn dostarczył wielu ciekawych propozycji. Dla dzieci przewidziano konkursy, loterie i gry. Strona gastronomiczna, przygotowana przez KGW też przedstawiała się bogato: obok tradycyjnych „prażonych”, kiełbasek z rożna, serwowano pieczone prosiaki (nadziewane złotem). Smakoszom proponowano liczne degustacje między innymi kapustę i kołacze regionalne, a także miód ze starowiejskich pasiek. Z myślą o smakoszach spragnionych mocniejszych wrażeń serwowano również „miodówkę”.

Ci nieliczni mieszkańcy, którzy niedzielne popołudnie spędzili w domu, zrażeni kaprysmi aury, mogą żałować niedoznaczonych wrażeń estetycznych i artystycznych oglądania i słuchania naszej rodzimej twórczości, a także nie doświadczyli atmosfery tego wydarze-



Na fotografii: Zaproszeni goście



Na fotografii: Zaprzęgi dożynkowe symbolizujące stare i nowe czasy.

nia. Ilość osób przybyłych na uroczystość świadczyła o ogromnym zainteresowaniu. Zapełnione miejsca siedzące i stojące robiły wrażenie. Nawet przelotne, acz rześiste opady deszczu nie zepsuły imprezy. Zespół „Tradycja” wykazał tak wiele wytrwałości, że tylko do „poloneza” podchodził dwa razy ze względu na „małą widoczność” podczas ulewy, natomiast „trojaka” odtączył z takim zapalem, że poznikały wszystkie kałuże. Tak przy okazji - słowa uznania dla członków zespołu, który w przeciągu zaledwie trzech tygodni, pod „gościnnym” kierownictwem pana Szewczyka z Zasola Bielańskiego przygotował ciekawy występ.

Przelotne opady dodawały ciekawego nastroju wspólnej zabawy. Przede wszystkim, nikt nie siedział przy stoliku w jednym towarzystwie mając co jakiś czas „okazję” przeniesienia się pod zadaszenie. Co niektórzy po powrocie do stolików wyrażali swój zachwyt nad cudownym rozmnożeniem piwa. W przypadku pozostawienia kieliszka zachwyt był już mniejszy, zapewne dlatego, że tu szło nie o ilość, ale o jakość. Niemniej byli i tacy, na których deszcz nie robił żadnego wrażenia, a sprawę załatwiała damska parasolka. Humor dopisywał wszystkim, ba, wśród chroniących się przed deszczem podjęto zawody, w obserwowaniu zachmurzenia. Podawano z dokładnością co do minuty przerwę w opadach. Sądzę, że po ostatnim zaćmieniu słońca znajomość zjawisk przyrodniczych jest wysoka, podbudowana naukowo. I jeszcze jedna refleksja na temat dżdżu - nie wpłynął on ujemnie na zainteresowanie imprezą. Co bardziej wytrwali wracali na festyn po kilka razy tyle tylko, że w coraz to innej garderobie.

A teraz już poważniej. Przygotowanie i zorganizowanie uroczystości dożynkowej i festynu wymagało zaangażowania wielu osób, których nazwisk nie sposób wymienić. Efekty ich pracy widoczne były na każdym kroku. Przemysłana organizacja, liczne atrakcje, nawiązanie do ludowej tradycji, scenografia w formie wiejskiej zagrody (zadbano tu nawet o najdrobniejsze detale), gustowne bukietki dożynkowe, gastronomia - to wszystko wysiłek wielu ludzi, który złożył się na wielki sukces. Niewątpliwym uatrakcyjnieniem festynu był występ zespołu „Juzyna” z Zawoi rewelacyjny, szczególnie dla młodzieży, ale nie tylko widowni koncert zespołu „Golec uOrkiestra”

Oficjalnie festyn zakończył pokaz sztucznych ogni, ale zabawa trwała dalej. Głównym organizatorem imprezy było KGW ze Starej Wsi, a patronował imprezie Ośrodek Kultury w Wilamowicach.

Ponadto do zrealizowania imprezy przyczynili się: orkiestra dęta „Starowsianka”, zespół „Tradycja” i pan Szewczyk, radni, sołtys i rada sołecka, starowiejscy rolnicy, dyrektorka szkoły pani Szymczyk służąca radą, goszcząca wszystkich w szkole, szczególnie w czasie deszczu, sponsorzy i chyba najważniejsza postać imprezy pani Teresa Nycz - „dusza” całej inicjatywy.

Wyrazy uznania dla wszystkich organizatorów, występujących, twórców, działaczy którzy przyczynili się do starowiejskiego „Święta Plonów” niech będzie stan mojego ducha - jestem dumna, że mieszkam wśród tylu wspaniałych ludzi.

D.Ć

50 lat "Cepelii"

„Cepelia”, to nazwa dobrze znana naszej społeczności. Instytucja ta przez wiele lat patronowała naszemu wilamowskiemu zespołowi. Produkowała też tkaniny, wzorując się na pasiastych spódnicach i odzieżawkach wilamowskich. W tym roku mija 50 lat od chwili powołania Spółdzielni Państwowej w Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego. Były to czasy likwidacji tzw. „prywatnej inicjatywy”, producenci pamiątek mieli alternatywę albo wstąpić do spółdzielni albo płacić domiary (starsi pamiętają, co to oznaczało). Taka sytuacja spowodowała wielki rozwój tej instytucji, która zajmowała się dystrybucją wyrobów ludowych, mecenatem artystów wiejskich, zespołów czy twórców. Przemiany społeczno-polityczne i ekonomiczne w kraju wymusiły zmiany w funkcjonowaniu „Cepelii”. Powstała Fundacja Cepelia Polska Sztuka i Rękodzieło oraz Izba Gospodarcza Rękodzieła Ludowego i Artystycznego Cepelia. Można uznać, że po okresie przemian i trudności twórczość ludowa rozwija się dobrze zarówno w ramach Cepelii jak i w innych firmach. Ogólnokrajowy mecenat nad sztuką i rękodziełem ludowym pozwala odkrywać nowe talenty, kontynuować tradycyjne formy ludowe, kojarzyć współpracę twórców ludowych z artystami plastykami, etnografami i rzeczoznawcami. Targi cepeliowskie organizowane w różnych miejscach Polski przyciągają turystów i miłośników sztuki ludowej. W całym świecie wraca moda na wyroby rękodzielnicze, co roku wzrasta eksport tych pięknych wyrobów do wielu krajów świata.

Na marginesie tej rocznicy warto dodać, że organizowane formy opieki nad sztuką ludową istniały znacznie wcześniej. Już w dziewiętnastym wieku powstawały pierwsze spółdzielnie i spółki wytwórcze w Stryju, Kołomyi i Stanisławowie na dzisiejszej Ukrainie, a także w Nowym Sączu i Piwnicznej. Tkano wtedy kilimy, wytwarzano koszyki, wyroby snycerskie, tokarskie, ceramiczne. Pośrednictwem handlowym zajmowały się bazyry we Lwowie i Krakowie. Całej idei rozwoju rękodzielnicstwa patronował galicyjski sejm i lwowski Krajowy Związek Przemysłu. działalność ta dała znaczące efekty. W roku 1890 powołano delegację Przemysłu Ludowego w Warszawie. W celu uruchomienia „Przemysłu domowego” sprowadzono specjalistów z Galicji. Po uzyskaniu niepodległości w roku 1920 Sejm wprowadził do budżetu znaczącą pozycję na popieranie ludowego rękodzieła. Tak więc opieka nad twórczością ludową ma długą tradycję.

B.T.

Warsztat tkacki w Wilamowicach

Na marginesie działalności "Cepeli" warto przypomnieć działalność rękodzielniczą w Wilamowicach.

Zmiany w technice tkactwa spowodowały spadek miejscowego rękodziela i niezbędna była pomoc w ratowaniu warsztatów pracy miejscowej ludności.

W roku 1897 władze gminy wilamowskiej, którym przewodził burmistrz Franciszek Sznajder, poczyniły starania w Wydziale Krajowym o założenie "Krajowego warsztatu w celu nauki tkactwa". Celem tej instytucji miało być "podniesienie" domowego i rękodzielniczego przemysłu tkackiego w Wilamowicach. Pertraktowano z delegatem Wydziału Krajowego - Teofilem Marunowiczem i zawiązano Towarzystwo Tkackie. Gmina zobowiązała się dostarczyć lokalu, opału, obsługi i oświetlenia a także mieszkania dla "instruktora fachowego", jak również płacenia 200 złotych reńskich na utrzymanie warsztatu i 200 złr na urządzenie tegoż. Potwierdzono to aktem notarialnym. Za zasługi położone w zakładaniu tego warsztatu Teofilowi Marunowiczowi przyznała Rada Gminy honorowe obywatelstwo Wilamowic. Rada powiatowa bielska udzieliła 200 zł reńskich subwencji jednorazowej i przeznaczyła 50 zł rocznie na utrzy-

manie szkoły tkackiej. Subwencja rządowa wynosiła początkowo 350 złr, potem 500 złr. a subwencja Wydziału Krajowego 1000 złr rocznie. Instruktorem fachowym "krajowego warsztatu do nauki tkactwa" (tak bowiem nazwano tę szkołę) mianowano Aleksandra Zugaja, który objął też kierownictwo zakładu. Ustalono odpowiednie przepisy organizacyjne i 1 października 1888 roku nastąpiło uroczyste otwarcie kursu zwyczajnego dla 18 uczniów. Kuratorem (opiekunem) został mianowany przez Wydział Krajowy doktor Herman Czecz, marszałek bielski a zastępcą pleban Andrzej Kondolewicz. Powołano też odpowiedni komitet miejscowy. Po otwarciu szkoły tkackiej w budynku nr 26 - (gospoda) a dzisiaj sala weselna restauracji "Rogowa" rozpoczęto w domach wprowadzać ulepszone warsztaty i unowocześniać starodawne. Wydział Krajowy przeznaczył dla ubogich uczniów i uczennic zakładu zapomogi wynoszące po 2 złote miesięcznie. Uczniowie pobierali też wynagrodzenie za wykonane wyroby. Lustracje "warsztatu zawodowego tkackiego" (Latosiński) przeprowadzał Henryk Gruszecki - dyrektor takiej szkoły w Krośnie. Rocznie uczyło się 12 do 16 uczniów zwyczajnych i 2-5 nadzwyczajnych. Początkowo

było 6 warsztatów nowej konstrukcji a w 1909 roku już 16. Wytwarzano płótna różnego rodzaju, drelichy, barchany, ręczniki, obrusy, story, dywany, chodniki. Tak więc asortyment był bogaty. Towarzystwo tkackie, które się wtedy również zawiązało zarejestrowano w sądzie handlowym w Wadowicach. Miało za zadanie dostarczenie członkom surowców do produkcji materiałów. Towarzystwo miało statut ustalający Dyrekcję, radę Nadzorczą i Walne zgromadzenie. Na początku liczyło 50 członków, dysponowało znacznymi środkami ze składek członkowskich, oszczędności, a także pożyczek i zysków ze składów swoich wyrobów na bazarach w Krakowie, Lwowie, Przemyśle, Stanisławowie i Nowym Sączu. W 1894 r., na powszechnej wystawie krajowej we Lwowie szkoła tkacka otrzymała dyplom uznania, zaś Towarzystwo tkackie srebrny medal za wyroby. W 1900 r., we Lwowie szkoła otrzymała list pochwalny za drelichy strażackie, a na wystawie okręgowej w Wadowicach w 1907 r., złoty medal za wyroby. Zakład zwiedzali Tadeusz Romanowicz, członek Wydziału Krajowego, książę Jan Puzyna, biskup krakowski i inne osobistości. J. Latosiński pisze:

„.....przodownikami warsztatu zawodowego tkackiego byli Józef Mika, Andrzej Matełowski, Kazimierz Danek, Michał Danek, Ignacy Panek, Kazimierz Danek, Alojzy Jarecki”.

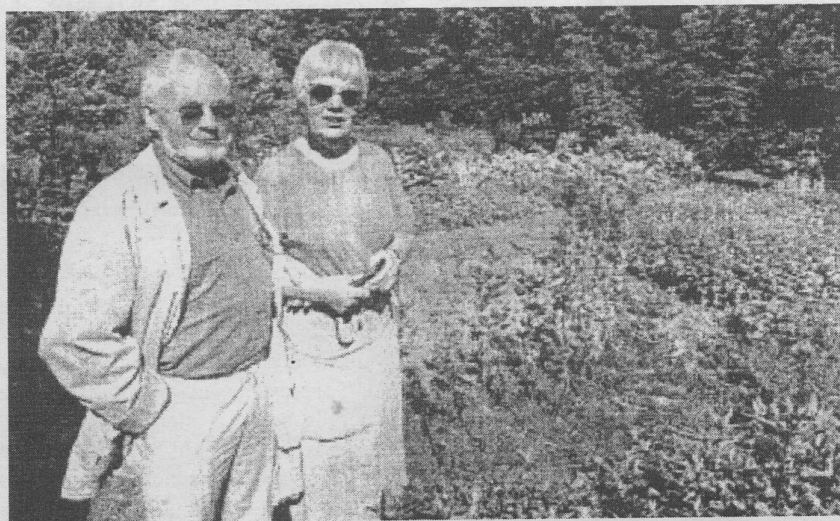
Opr. B.Tomanek

Znów coś do naśladowania!

W ogrodzie u Willego.

Dotarło do mnie ostatnio pismo flamandzkie KARAAT, w którym znalazłam artykuł pt. „Mini-Landschappen” czyli Mini gospodarstwo, które prowadzi znany wielu z nas Willy Vandersteene z żoną. Gospodarstwo to jest ciekawostką nawet w Belgii, więc warto się z nim zapoznać. Sam Willy prowadzi firmę zajmującą się architekturą i pielęgnacją ogrodów. Żona Mieke zajmuje się domem i ogrodem, który urządzili wokół starych zabudowań gospodarczych i domu mieszkalnego.

Dewizą gospodarzy jest myśl, że „prosto-ta jest sztuka”. W ogrodzie jest wiele różnych roślin: kwiaty, warzywa, krzewy i drzewa owocowe i ozdobne, stawek z rybkami a nawet klomb z polnymi kwiatami. Jest też miejsce na ognisko i zabawy dla dzieci. Ogród ten służy jako miejsce wypoczynku, pikników, a także jako miejsce nauki biologii dla wycieczek szkolnych. Można tam wypić kawę, herbatę czy sok. Gospodarze oprowadzają po całym obiekcie zajmującym obszar 5 hektarów. Potencjalni nabywcy usług ogro-



Na fotografii: Willy wraz z żoną Mieke.

dniczych mogą oglądać różne gatunki czy odmiany roślin i zamówić te, które im odpowiadają. Można też tylko zwiedzić ogród w godzinach od 10.00 do 18.00 z wyjątkiem dni świątecznych i urlopów. Wstęp od rodziny wynosi 100 belgijskich franków czyli około 10 złotych, dzieci do lat 12 wchodzi gratis, grupy powyżej 16 osób mają zniżkę i płacą po 70 franków.

Wielu mieszkańców Wilamowic zna osobie Mieke i Willego, gdyż właśnie oni pierwsi nawiązali kontakt w latach 70 z zespołem, którym kierowała śp. Jadwiga Stanecka. Wiosną 1976 roku już po jej śmierci przyjechali do Wilamowic z grupą taneczną. Obecnie są już starszymi ludźmi, folklorem się nie zajmują, tylko prowadzą wyżej opisaną firmę.

Barbara Tomanek.

V Gminne Spotkania Orkiestr Dętych - Pisarzowice '99

Stadion LKS w Pisarzowicach gościł w niedzielne popołudnie 15 sierpnia licznych gości i fanatyków gry na instrumentach dętych, popularnych walców, polek i marszów. W przeglądzie wzięły orkiestry z Heczmarowic, Kaniowa, Wilamowic i Pisarzowic. Najwięcej radosnego nastroju wniosła w tę uroczystość orkiestra z Dolnego Beneszowa (Republika Czeska).

Organizatorami tego wspaniałego koncertu byli Ochotnicza Straż Pożarna w Pisarzowicach, Koło Gospodyń z Pisarzowic, Rada Sołecka oraz Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach i Dom Kultury w Pisarzowicach.

Od godziny 14.30 koncertował na stadionie zespół z Dolnego Beneszowa, przypominając mieszkańcom o rozpoczęciu imprezy. W tym czasie spod budynku OSP wyruszył, w kierunku stadionu, zaprzężony w dwa konie wóz drabiniasty, umajony, wypełniony dziarskimi gospodyniami w uroczystych ludowych przyodziewkach. Rozśpiewane i roześmiane pozdrowiały idących na koncert gości, sobie znanymi sposobami wywoływały zza chmur słońeczko na to niedzielne popołudnie. Na stadionie o godzinie 15.00 powitał wszystkich sołtys pan Stanisław Peszel, zwłaszcza stojące w pełnym ordynku orkiestry, władze samorządowe, oświatowe, pożarnicze i wszystkich gości tutejszych i „zza między”.

Koncerty prowadził pan Jarosław Zabłocki - znany wszystkim z licznych imprez strażackich oficer pożarnictwa.

Prezentował on słuchaczom kolejne orkiestry, utwory przez nich grane a każdego kapelmistrza przeegzaminował z tematu: „Co cię boli, co cię cieszy w pracy z zespołem, historia orkiestry, najważniejsze sukcesy.

Po wspólnym koncercie pierwsza wystąpiła w solowym koncercie najmłodsza debutantka - orkiestra OSP Heczmarowice. Młoda stażem, młoda wiekiem muzyków to i chrzest był potrzebny. Tu znowu jakieś niebiańskie moce przysły z pomocą, cały ich koncert był skropiony rzęsimym deszczem (widocznie tej porcji opadów nie udało się naszym paniom zaczarować). Ale nieugięty zespół ze swoim kapelmistrzem Stanisławem Mitorajem nie poddał się, swój repertuar solidnie wykonał, a publiczność, mimo, że pod parasolami nagrodziła ich

*„Wesoła muzyka i góralskie granie,
nigdy nie zaginie w Beskidach śpiewanie”*



Na fotografii: Panie z KGW w Pisarzowicach.



Na fotografii: „Mała Dechowka” z Dolnego Beneszowa

występ rzęsimymi oklaskami. Panowie Sołtys i Przewodniczący Rady Miejskiej wręczyli im, chyba pierwszy w ich karierze pamiątkowy medal w kasce (Chyba nie był ze złota, bo wcześniej wiatr z uporem zrzucał je ze stolika).

Nasze gospodynie też się nie poddawały, dzielnie walczyły o ten medal, chociaż wiatr rozwiewał ich fryzury, suto marszczone spódnice i zapaski. Wysupły z torebek parasolki, które były ich jakby dodatkowymi rekwizytami. Był to ich debiut, przed najliczniejszą, jak dotąd publicznością. Kiedy tylko konferansjer udostępnił im mikrofony, dziarsko zaśpiewały swoje przeboje „Szumi jawor”, „Piwniczka”, „Czas upływa jak piosenka”.

Dzięki takim niezłomnym jak strażacy i gospodynie „Nigdy nie zaginie w Beskidach granie i śpiewanie”

Dalsza część koncertu odbyła się już przy dobrej pogodzie, a mieszkańcy Pisarzowic

coraz tłumniej przybywali na stadion. Bufet z napojami i gorącymi daniami coraz większe miał obroty. Zabawa coraz bardziej się rozkręcała, strażacy dowozili towar, stoliki i krzesła. Panie z KGW nie tylko śpiewały i hulały, ale także podejmowały orkiestry gościnnym poczęstunkiem. Woźnicę i konie wynajęły nasze panie z Kóz. W Pisarzowicach niestety już trudno znaleźć konie, które radziłyby sobie na tak gwarnej imprezie.

Zabawa trwała do północy. Była bardzo udana. Po oficjalnych prezentacjach do tańca przygrywała orkiestra pisarzowska pod dykcją Piotra Olearczyka, a także „Mała Dechowka”. Ogrom pracy w przygotowanie i przeprowadzenie imprezy włożyli pisarzowscy strażacy pod kierownictwem prezesa Jana Nikła. Jemu to, sołtysowi Stanisławowi Peszlowi i kierownicze domu kultury pani Bogusławi Kubiczek należą się szczególne podziękowania za udaną z wszech miar imprezę.

A. Pasierbek

Wrażenia z wędrówek po kraju i Europie

19 lipca 1999 roku o 8.00 rano wyjechały z Pisarzowic 2 autokary pełne wesółych dzieciaków do Popradu na Słowacji, na dwutygodniowe „Wakacje z Bogiem”. Organizatorami tego wyjazdu byli ksiądz wikary z Pisarzowic Sebastian Rucki i ksiądz wikary z Heczarnowic - Tomasz Związek.

W POPRADZIE NAD POPRADEM - czyli wakacje na słowackiej stronie,

„70 młodych mieszkańców Pisarzowic i Heczarnowic z 10 opiekunami, zabrało ze sobą dużo dobrego humoru, piękną pogodę, trochę śpiewników i Pismo Święte. W czasie podróży poznawaliśmy się wzajemnie i odpowiadaliśmy na liczne pytania dzieci: czy będą baseny, czy będą wycieczki?

Każdy dzień był starannie zaplanowany. Rano, po modlitwie i śniadaniu sprzątałyśmy

swoje pokoje i otoczenie szkoły, w której mieszkaliśmy. Potem uczyliśmy się pieśni, aby wspólnym śpiewem wypełnić nasz udział we mszy świętej, która była codziennie o godzinie 12.00. Nasi opiekunowie duchowni na każdej mszy głosili dla nas ciekawe homilie na temat naszych „wad i zalet”. Pomagali nam zrozumieć, jak walczyć z wadami i jak rozwiązać w sobie zalety. Po mszy każda z siedmiu grup ze swoim opiekunem czytała pismo święte. Jak dzieci rozumiały i zapamiętały

czytane fragmenty, to okazało się w „Biegu Samarytańskim”, na którym mogły się też pochwalić znajomością liturgii mszy świętej, katechizmu, poznanych piosenek. Najlepsi uczestnicy biegu zostali nagrodzeni. Były też ciekawe wycieczki w Tatry, do wodospadów i „Jaskini Lodowej”, którą się wszyscy zachwycali. Chłopcy z zapalem grywali „w nogę”, potrafili nawet pokonać swoich opiekunów. Były też „pogodne wieczory”, pełne zabawy, śpiewu, śmiechu i humoru. Były też ogniska i dyskoteki. Niestety, wszystko, co dobre szybko się kończy. Prawie żadne dziecko nie było zadowolone z tego, że skończył się już pobyt w Popradzie. Chętnie zostaliby jeszcze na drugie dwa tygodnie. Było nam ze sobą dobrze, gospodarze darzyli nas życzliwością. Między grupą pisarzowicką i heczarnowicką narodziły się liczne przyjaźnie, koleżeńskie sympatie. Myślę, że będą trwały nadal.

Aneta Adamczyk

P.S. W imieniu rodziców dzieci uczestniczących w wypoczynku w Popradzie składamy księżom Sebastianowi i Tomaszowi serdeczne podziękowania za to przedsięwzięcie, za troskę i opiekę nad całą grupą, a zwłaszcza za to, że ukazali nam Boga w modlitwie, słowie, piosence, na wycieczkach i w czasie zabawy.



Dożynkowe Święto

W Dankowicach jak co roku, do dziś przetrwał obyczaj obchodzenia tradycyjnie jednego z najpiękniejszych chłopskich świąt, dziękczynienia za plony - „Dożynek”. Uczestnicząc w tym święcie dziękujemy Bogu, ziemi i ludziom, którzy na niej pracują. Dziękujemy sobie nawzajem, sięgając codziennie po chleb na naszych stołach.

Nie wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że bezpowrotnie odchodzi czas wielkiej, chłopskiej kultury, wyrażonej umiłowaniem własnego „kąta” na ziemi - swojej „małej ojczyzny”.

Bezpowrotnie umyka nam czas poszanowania dla rolniczej pracy, dla chleba, dla wielopokoleniowego przekazywania gospodarstwa z ojca na syna. Ślepe zapatrzenie niektórych decydentów we wzorce zachodnie nie upoważnia nikogo, aby niszczyć to, co dobre, piękne, sprawdzone przez wieki w naszym kraju. W Dankowicach przetrwał obyczaj świętowania „Dożynek”.

Z tej okazji, Wszystkim Rolnikom z całej naszej gminy, składamy życzenia opłacalności rolniczego trudu, silnego poczucia własnej tożsamości, bezpiecznego i stabilnego ładu prawnego. Niech nareszcie zostaną docenione wasze wysiłki, byście z własnej produkcji mogli żyć z rodzinami dostatnio i godnie.

Związek Młodzieży Wiejskiej w Dankowicach uprzejmie zaprasza

na Uroczystość Tradycyjnych Dożynek

w niedzielę 19 września o godz. 11.00

Uroczystość rozpocznie się Mszą Świętą, z poświęceniem wieńców dożynkowych i płodów rolnych

Godz. 12.00 - powitanie gości i część artystyczna

godz. 17.00 - festyn dożynkowy

W imieniu organizatorów - Jadwiga Piłot

Kołobrzeg - to miasto warto zobaczyć

Wielu mieszkańców naszej gminy spędza urlopy nad Bałtykiem, w jednym z atrakcyjniejszych kurortów, jakim jest Kołobrzeg. Zwykle kojarzy się tę nazwę z czasami spędzonymi na plaży, ze spacerami po mieście, z amfiteatrem w którym odbywały się festiwale piosenki żołnierskiej, a teraz przez cały sezon produkują się najróżniejsze zespoły.

Ale Kołobrzeg to głównie uzdrowisko.

Miasto leży u ujścia rzeki Parsęty, co w gwarze mazurskiej oznacza prosiaczka. Jest to stara osada słowiańska w której Bolesław Chrobry w 1000 roku założył biskupstwo i wybudował kościół. Wytryskające słone źródła pozwalały na urządzenie warzelni soli i rozwinięcie tak zwanych „żup solnych”

Do dzisiaj na Wyspie Solnej wypływa słona woda, której mieszkańcy używają do kiszzenia ogórków. Można tam jeszcze zobaczyć resztki murów, pozostałości po starym forcie.

Miasto przechodziło różne koleje losów, zmieniali się władcy i ostatecznie w 1945 roku, zupełnie zniszczone powróciło do Polski. Ciekawe są dzieje uzdrowiska kołobrzeskiego.

Otóż w roku 1802 roku oficer pruski Hans Henrich von Held został skazany na 18 miesięczny pobyt w twierdzy Kołobrzeg. Oficer ów chorował i szukał sposobów wyleczenia się. Rozpoczął kurację od kąpiei morskich. Po zakończeniu kary wydał książeczkę „O kąpiei morskiej w Kołobrzegu”, w której oznajmia, że po 300 kąpielach pozbył się wszelkich dolegliwości. Zaraz znaleźli się chętni do zorganizowania odpowiedniego kąpieliska dla pań i wydano „zakaz podglądania pod karą grzywny”. Oczywiście te panie kąpały się w koszulach i długich „pantalonach” - majtkach po kolana.

Wkrótce powstaje pierwszy zakład kąpielowy. W latach 80-tych ubiegłego stulecia twierdza zostaje zlikwidowana a na to miejsce wybuduje się uzdrowisko. W latach 1888-99 wybudowano dom zdrojowy z podgrzewaną solanką (w miejscu dzisiejszego „Bałtyku”) i nowe kąpieliska osobno dla pań, panów i rodzin. Przed I wojną światową Kołobrzeg zaliczano do I kategorii uzdrowisk, w okresie międzywojennym było to największe uzdrowisko w Niemczech, gdzie w 1929 roku przewinęło się 50 tysięcy gości.

Po wojnie odbudowano stopniowo zniszczone miasto i część uzdrowiskowo - wczasową.

Wiele zakładów, jak to było wtedy w modzie budowało tu swoje ośrodki. Dzisiaj w każdym z nich można wykupić sobie wczasy,

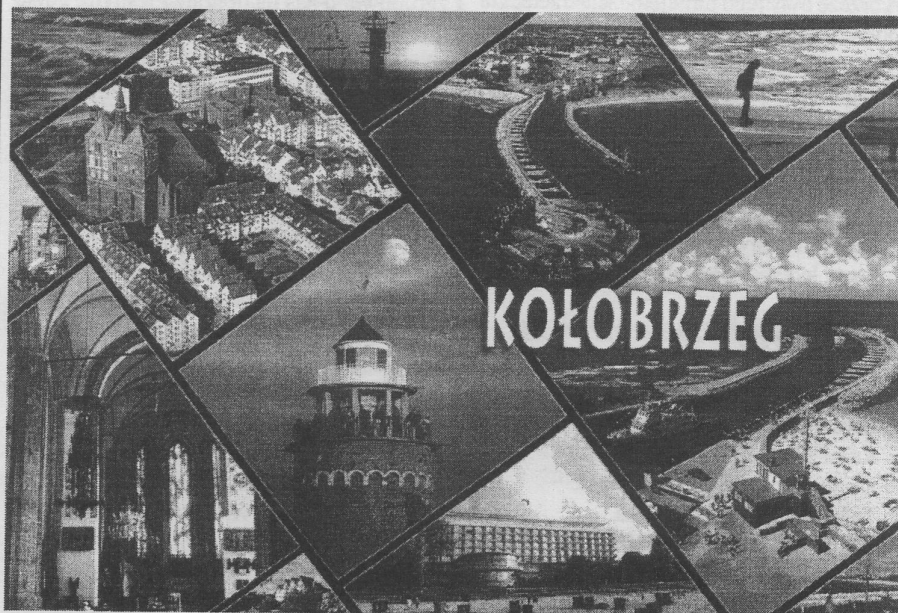
czy też pobyt leczniczo sanatoryjny. Uzdrowisko Kołobrzeg oferuje usługi w zakresie profilaktyki leczenia i rehabilitacji dla dorosłych w zakresie chorób układu oddechowego, krążenia, cukrzycy, zwyrodnień czy zmian pourazowych. Są tu oddziały szpitalne, gdzie pobyt i leczenie są bezpłatne, a także sanatoria w których Kasa Chorych wykupiła miejsca dla swoich pacjentów wymagających takowego leczenia. Pobyt w ramach sanatoriów jest częściowo odpłatny, zależnie od terminu pobytu i standardu pobytu.

Ważnym działem uzdrowiska jest leczenie dzieci; głównie na cukrzycę, otyłość, alergie, powypadkowe, dychawicę oskrzelową itd. Szpital uzdrowiskowy „Słoneczko” składa się z 5 pawilonów. Leczone są tam dzieci od 3 do 15 lat.

Wnioski do sanatoriów wypełniają lekarze podstawowej opieki lekarskiej. Nasza Ślą-

ska Kasa Chorych wykupiła miejsca sanatoryjne w Kołobrzegu zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych. Wielu wczasowiczów wykupuje sobie zabiegi lecznicze aby wykorzystać pobyt nad morzem do leczenia swoich dolegliwości. Oprócz wypoczynku i kuracji w Kołobrzegu warto zwiedzić katedrę z wieloma dowodami ducha patriotycznego mieszkańców, piękną starówkę z licznymi sklepami, stoiskami, wystawami, galeriami i kafejkami. Na specjalną uwagę zasługują liczne skupiska zieleni, wspaniała aleja platanowców, park okazałych starych drzew i ciekawie skomponowane rabaty kwiatowe. Na uwagę zasługuje ściśle przestrzeganie ciszy nocnej o godz. 11.00 wieczorem milkną we wszystkich lokalach urządzenia muzykujące. Zgodnie z przepisami, do 6-tej rano obowiązuje cisza nocna i słychać tylko szum morza.

B. Tomanek



ZAWIADOMIENIE

Szkolny Związek Sportowy organizuje zimowisko dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z terenu gminy Wilamowice.

Miejscowość – Zuberec /Słowacja/ termin - 22-30.01.2000r.
Wszystkich zainteresowanych prosimy o zapisywanie się u nauczycieli wychowania fizycznego w danej szkole w terminie do dnia 30 października 1999r.

Zapewniamy dojazd, wyżywienie, noclegi za atrakcyjną cenę.

W 60 rocznicę tragicznego września. ZE WSPOMNIENIŃ ŻOŁNIERZA

Widmo zagłady - to tytuł VIII rozdziału opisującego kampanię wrześniową w podręczniku „Najnowsza Historia Polski 1914-1993” Andrzeja Alberta. Dopiero po 50 latach od tragicznych dni wrześniowych historycy mogli w pełnym świetle ukazać prawdę o polskim wrześniu 1939.

Żyje wśród nas kilku weteranów tamtych wydarzeń. Jednym z nich jest pan Mieczysław Nikiel urodzony w 1914 roku w Pisarzowicach i tu zamieszkały. Był żołnierzem 45 Pułku Strzelców Kresowych w Równem na Wołyniu. Kiedy odbywał zasadniczą służbę wojskową, rozpoczęła się II wojna światowa. Został skierowany do Ładowej Obrony Wybrzeża w Wejcherowie, którą dowodził pułkownik Stanisław Dąbek. Powodem skierowania naszego żołnierza do walki o polskie wybrzeże były jego umiejętności strzeleckie i dobra znajomość języka niemieckiego.

Jego oddział miał bronić trudnego odcinka między Gdańskiem a Gdynią. Z tych dramatycznych dni pan Mieczysław wspomina niekończący się huk dział okrętowych, wybuchy bomb, świst kul i warkot karabinów maszynowych z których byli nieustannie ostrzeliwani kiedy bronili Kępy Oksywskiej.

Poeta Jędrzej Giertych tak pisze o tej walce:

„Objęta wojny pożogą
Polska od końca do końca
Na samej północy jej bronia
Dwa niezdołane jej szanice.
Rumieni się krwią toń Bałtyku
Krew plami wydmy piaszczyste
To bronia polskiego morza
Hel oraz Kępa Oksywska”

„Byliśmy świadkami dramatu, jaki przeżywał płk Dąbek kiedy otrzymał rozkaz od Naczelnego Wodza aby Gdynię oddać bez walki, a obronę skupić na Oksywiu. Razem ze swoim kolegą z Czańca widziałem pułkownika w tych ważnych tragicznych dla nas wszystkich chwilach, jego rozpacz i samobójczą śmierć.” W drugim tygodniu zmagania z nieustannie zięjącymi ogniem karabinami i działami - pan Mieczysław został ranny, było to 16 września, a trzy dni później uciechły strzały na Kępie Oksywskiej - ostatnim bastionie Ładowej Obrony Wybrzeża. Znaleźliśmy się niewoli niemieckiej.”

„W obronie twej, toni sina
tak wiele się polało krwi!
W nadbrzeżnych grobach

oraz w głębi wód
tylu poległych śpi”

(J. Giertych)

„Byliśmy brudni, wygłodzeni, wielu rannych. Tu zaskoczyła nas pewna kobieta, która z gracją i elegancją poruszała się po terenie naszego jenieckiego zgrupowania, proponując nam pomoc w dostarczeniu żywności, odzieży, środków do mycia. Baliśmy się tylko czy to nie jakiś podstęp ze strony Niemców. Tyle przecież krążyło okrutnych wieści o dywersantach i różnych zdrajcach. Okazało się, że pani przybyła nad morze z Wołynia, także z okolic równego. Bardzo nam pomogła w tych pierwszych dniach niewoli. Zostaliśmy następnie wszyscy zaprowadzeni pod eskortą na okręt i wywiezieni przez Kanał Kiloński do portu Hamburg. Potem zgrupowano nas na obszarze leśnym, gdzie nieustannie zwożono tysiące polskich jeńców wojennych. Aż do grudnia rozsyłano nas do różnych miejscowości i różnych prac w zależności od stanu zdrowia jeńca bądź zawodu.

Mnie i kolegę z Czańca wysłano do prac w gospodarstwie bauera Henricha Hagelberga w Kircheggelsen w rejonie Lüneberga. Ja opiekowałem się głównie końmi. Te przetransportowane z Polski chyba nas rozpoznały, radośnie rżały na nasz widok i nasze głosy. Były nam wyjątkowo posłuszne choć Niemcom się wyrzywały i wierzyły. Konie ploszyły też pobliskie lotnisko, na którym odbywały swoje ćwiczenia ciężkie samoloty bojowe (Sztukasy)”

Pan Mieczysław za solidną pracę i staranne wykonywanie obowiązków otrzymał dokument zwalniający go z niemieckiej niewoli wojennej. Dokument ten przechowuje do dziś. Jest wystawiony przez Stalag XA Schleswig z datą 18 czerwca 1940 roku. W pełni z tej decyzji mógł skorzystać dopiero po 2 latach. Gospodarze bardzo cenili jego pracę, starali się o nowego robotnika, ale wynikły różne komplikacje wynikające z sytuacji wojennej.

Do Pisarzowic powrócił latem 1942 roku i rozpoczął pracę z nakazu bielskiego Arbeitssamthu u kamieniarza w firmie Meiera w Hałcnowie. Swoje doświadczenie strzelca wykorzystywał po wojnie w tutejszym kole łowieckim. Bardzo kocha zwierzęta i nadal w jego małym gospodarstwie jest trochę żywego inwentarza (króliki, kury, owce) co jest w naszych czasach coraz rzadziej spotykane, choć mieszkamy na wsi. Swoim pracowitym,

uczciwym i skromnym życiem daje przykład swoim synom i wnukom. Budzi szacunek sąsiadów. Pomimo podeszłego wieku jest nadal sprawny fizycznie i pogodny. Starsi mieszkańcy znają go także jako aktywnego członka orkiestry, działającej przed laty przy pisarzowskim „Sokole”, a po wojnie przy OSP.

To o takich obrońcach naszej ojczyzny poeta napisał:

„Na krwawych szanicach wśród próżnego
trudu czekamy cudu”

Anna Pasierbek

Kronika narodzin i zgonów

W okresie od wydania ostatniego numeru „Wilamowic i Okolic” powitaliśmy wśród nas nowych obywateli naszej gminy. A są to:

Wilamowice - Zuzanna Nycz,
Monika Jędrzejko,
Michał Smolana, Natalia Nowak,
Mikołaj Foks, Karolina Gara
Klaudia Klimeczek,
Dankowice - Cezary Pilek,
Klaudia Bierońska, Martyna Jurkiewicz
Hecznarowice - Kamil Piechaczek,
Adrianna Łaś, Julia Kawalec,
Adrian Kacorzyk
Pisarzowice - Joanna Hałat,
Bartłomiej Wieczorek, Izabela Świerczek,
Weronika Kudzielko, Anna Mynarska
Stara Wieś - Julia Nycz,
Damian Handzlik, Klaudia Kruczek
Zasole Bielańskie - Damian Szewczyk

Pani Sabinie Nycz - naszej współpracownicy - sekretarzowi redakcji „Wilamowic i Okolic” najlepsze życzenia z okazji przyjścia na świat córki Zuzanny składa zespół redakcyjny „Wilamowic i Okolic”



Z żalem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie odeszli od nas.

Wilamowice - Aniela Mosler - 83 lata
Dankowice - Leon Marcińczyk - 78 lat
Hecznarowice - Józef Kraus - 55 lat,
Ludmiła Laszczak - 84 lata
Pisarzowice - Stanisława Kurowska - 68 lat,
Czesław Wójcik - 66 lat,
Marian Handzlik - 68 lat

Na podstawie danych UMig z dnia 1.09.99 G.M.

Co nowego w bieżącym roku u starowiejskich muzyków

Nie tak dawno w kilku odcinkach przypominałem historię powstania i działalności orkiestry dętej w Starej Wsi, działającej obecnie w ramach OSP. Nie mniej ciekawe i znaczące niż poprzednie wydarzenia w życiu orkiestry miały miejsce i w tym roku.

Nie będę tutaj wspominał o codzienności pełnej prób, ćwiczeń, udziałów w różnych uroczystościach okolicznościowych i rodzinnych lecz skupię się na trzech wydarzeniach dość ważnych i ciekawych.

W dniu 23 maja orkiestra nasza odwiedziła Beneszów Dolny w Czechach. Na wyjazd ten została wytypowana przez władze naszej gminy. Wraz z orkiestrą Beneszów odwiedził burmistrz Gminy Wilamowice Marian Trela z małżonką oraz dyrektor GOK-u Aleksander Nowak.

Zespół nasz koncertował tam jako jedyny z Polski, wraz z orkiestrą z Słowacji i czterema orkiestrami z Czech. Imprezę tą można by nazwać przeglądem czy też turniejem, chociaż określonych miejsc i nagród nie przyznawano. Według oceny miejscowych znawców muzykowania starowiejska orkiestra była przodującą. Z pośród pozostałych zespołów członkowie naszej orkiestry ocenili jako dość wysoki i interesujący poziom orkiestry z Słowacji, uznając ją jako jedną z najlepszych. Orkiestra ta reprezentowała miejscowość Nowa Dubnica, a kolorytu i splendoru dodawały jej marżonетки i tamburmajorki. Zainteresowanie naszej orkiestry tym zespołem było odwzajemnione, toteż nawiązano kontakt, wymieniono adresy i wszystko wskazuje na to, że rozwinie się obustronna interesująca i owocna współpraca.

Bardzo ważnym wydarzeniem był udział starowiejskiej orkiestry w dniach 18 do 20 czerwca, po wcześniejszych etapach kwalifikacyjnych, w XV Ogólnopolskim Festiwalu Orkiestr Ochotniczych Straży Pożarnych, który w tym roku odbywał się w Koninie.

Na festiwal ten zostały zaproszone 22 zespoły, w tym trzy z naszej gminy, tzn. z Starej Wsi, Dankowic i Wilamowic. Miał być obecny na nim również Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski. Jednak, jak stwierdził w piśmie do Prezesa Zarządu Głównego Związku OSP RP Waldemara Pawlaka, "wcześniej zaplanowane obowiązki" uniemożliwiły mu udział w tymże festiwalu. Dla wszystkich uczestników i organizatorów przesłał pozdrowienia i życzenia.

Laureatką festiwalu została orkiestra z niedalekiej nam Choczni. Na poprzednich

festiwalach wyróżniano po pięć zespołów. Na tegorocznym wprowadzono nowum, wyróżniając tylko cztery, bez określania miejsc które zajęły. Wspomniane cztery wyróżnione orkiestry to: wymieniona już wcześniej Choczni z woj. małopolskiego, oraz z województwa śląskiego Konopiska, Stara Wieś i Koszęcin. Jak widać przodowały zespoły z Polski południowej, z których Stara Wieś i Choczni należały niegdyś do woj. bielskiego, a Koszęcin i Konopiska do częstochowskiego.

Choczni i Konopiska otrzymały podwójną nagrodę, tzn. Ministra Kultury i Sztuki oraz Firmy Muzycznej "Yamaha". Natomiast zespoły z Starej Wsi i Koszęcina zostały uhonorowane nagrodą Ministra Kultury i Sztuki. W odczuciu uczestników festiwalu dwa pierwsze zespoły otrzymały równorzędne pierwsze miejsca, a dwa pozostałe, w tym Stara Wieś, drugie lokaty.

Wysokość otrzymanych nagród, jeżeli chodzi o kwotę, nie jest wiadoma. Jednak niedługo stanie się ona jawną, gdyż Zarząd Główny Związku OSP Republiki Polskiej wystosował w dniu 23 czerwca do orkiestry w Starej Wsi pismo z prośbą o przesłanie numeru konta bankowego, co też uczyniono.

W Koninie występowała też gościnnie laureatka poprzedniego festiwalu w Ustaniu, orkiestra z Pogwizdowa zaprzyjaźniona z naszymi muzykami.

Wobec powyższych faktów wartość takiego wielkiego sukcesu na arenie ogólnopolskiej jest niezaprzeczalna i chyba nie trzeba jej tutaj podkreślać. Jest to sukces nie tylko orkiestry ale również powód do dumy dla nas, których jako wioskę i gminę zespół reprezentuje, rozśławia i promuje.

Warto przypomnieć, że w poprzednich festiwalach orkiestra już dwukrotnie znalazła się w gronie pięciu najlepszych wyróżnionych zespołów.

W imieniu członków orkiestry przekazuje tutaj wyrazy wdzięczności i podziękowania dla władz gminy oraz wszystkich sponsorów i sympatyków, za wszelką pomoc, w tym również i finansową.

Z okazji festiwalu został w sposób estetyczny i ładny wydany informator o nim, w którym można znaleźć również charakterystyki orkiestr na nim występujących, a więc i zespołów z Starej Wsi, Dankowic i Wilamowic.

Przypomnę, że orkiestra starowiejska liczy obecnie 40 muzyków i 5 werblistik, a

prowadzi ją szkoląc członek orkiestry wojсковей z Bielska-Białej chorąży Bogusław Świńczyk. Jej szefem organizacyjnym jest Stanisław Nowak.

I jeszcze jedno wydarzenie, wspominane już w poprzednim numerze naszego czasopisma.

Otóż w dniu 18 lipca zespół nasz wraz z Zespołami Regionalnymi "Fil Wilamowice" i "Zasolanie" brał udział w imprezie "Lato Kulturalne" w Rajeckich Teplicach na Słowacji. Orkiestra nasza muzykowała tam jako jedyna. W ramach wolnego czasu była tu również okazja do odpoczynku w pięknej okolicy Małej Fatry i wykapania się w tutejszych słynnych ciepłych źródłach.

To tyle krótko, jeżeli chodzi o ważniejsze wydarzenia tegoroczne z życia starowiejskiej orkiestry. Pozostaje mi, chyba w imieniu wszystkich, wyrazić jej jeszcze raz słowa uznania za tak duże osiągnięcia i życzyć dalszej owocnej, miłej i docenianej pracy.

St. Gawlik

Propozycja na jesienne wieczory

Szkoła w Wilamowicach
zaprasza do Sauny i Siłowni
Sauna czynna
od poniedziałku do piątku
godz. 16.00 do 20.00
Siłownia czynna
od poniedziałku do piątku
godz. 16.00 do 20.00

Zapisy na saunę i siłownię
przyjmowane są od poniedziałku
do piątku w sekretariacie szkoły
od godz. 15.00 do 16.00 osobiście
lub telefonicznie u pani Barbary
Pałki tel: 8457-444

ZAPRASZAMY

KALENDARZ KULTURALNY NA MIESIĄC WRZESIEŃ

**MIEJSKO GMINNY OŚRODEK KULTURY W WILAMOWICACH
ZAPRASZA NA IMPREZY**

- 5 września - Wyjazd Zespołu Regionalnego „Zasolanie” na Folklorystyczne Spotkania nad Skawą w Chełmku
- 12 września - Uroczystość i Festyn z Okazji 110 lecia istnienia OSP Hecznarowice
- 16 września - M GOK Wilamowice - godz.16.00 spotkanie Stowarzyszenia „Integracyjne Studio Artystyczne” z dziećmi niepełnosprawnymi i ich rodzicami (organizuje G.O.P.S.)
- 19 września - Udział Zespołu Regionalnego „FIL” Wilamowice w Dożynkach Diecezjalnych w Radziechowych k/ Żywca
- 19 września „Święto Plonów” -Dożynki Wiejskie w Dankowicach - uroczystości od godz. 11.00 i festyn od godz 17.00
- 25 września Klub Młodzieżowy w Dankowicach - „Pożegnanie Lata” impreza środowiskowa „Ognisko na kopcu” od godz.16.00

**M GOK Wilamowice przyjmuje zapisy na rok kulturalny 1999/2000
na następujące zajęcia:**

- 1.Kursy języka angielskiego dla dzieci (początkujące, średni i zaawansowane)
- 2.Kurs języka angielskiego dla dorosłych
- 3.Kurs języka niemieckiego dla dorosłych (początkujących)
- 4.Kursy komputerowe dla dorosłych
- 5.Naukę gry na pianinie
- 6.Naukę gry na instrumentach klawiszowych (keyboard)
- 7.Rytmikę dla dzieci młodszych
- 8.Kursy tańca towarzyskiego dla dzieci i dorosłych
- 9.Aerobic i calanetix dla pań
- 10. Kurs komputerowy pracy w internecie

**Zespół Regionalny "Fil- Wilamowice" zaprasza młodzież do zespołu.
Zajęcia odbywają się w poniedziałki i piątki od godz. 20.00**

Informacji na temat zajęć, odpłatności za kursy oraz terminu spotkań organizacyjnych udziela M GOK tel: 8457-345

ZAPRASZAMY

Sport Sport Sport**Dankowiccy trampkarze mistrzami
Wojewódzkiej Ligi Grupy B.**

Drużyna trampkarzy LKS „Pasjonat” z Dankowic - rocznik 1984-85 odniosła wielki sukces sportowy. Nasi trampkarze rozegrali 22 mecze o mistrzostwo Ligi Wojewódzkiej w sezonie 1998-99 i odnieśli następujące rezultaty.

18 zwycięstw, 2 remisy i 2 porażki. Zawodnicy w meczach zdobyli 157 bramek, stracili tylko 19.

Najlepszymi strzelcami mistrzowskich rozgrywek okazali się: Wojciech Sadlok - 52 bramki, Jakub Niedziela - 27 bramek, Tomasz Merta - 18 bramek i Tadeusz Hoder - 12 bramek.

Na zdjęciu na okładce u dołu od lewej: Józef Hoder, Tomasz Merta, Marcin Jarosz, Przemysław Stasica, Wojciech Lisewski, Jakub Adamowicz, Wojciech Bieszczad, Grzegorz Korczyk.

Od góry od lewej: Andrzej Sadlok - trener, Wojciech Sadlok, Tadeusz Hoder, Damian Grygierczyk, Tomasz Burkowicz, Marcin Korczyk, Marcin Fajferek,

Sport Sport Sport

Dawid Kózka, Rafał Kwaśniewski, Jakub Niedziela, Mariusz Firganek, Tomasz Niedziela - kier. drużyny.

Trzech zawodników drużyny trampkarzy „Pasjonata” - Dawid Kózka, Jakub Niedziela i Wojciech Sadlok było kadrowiczami BOZPN Bielsko Biała. Kierownictwu drużyny i młodym piłkarzom życzymy dalszych sukcesów i wszyscy cieszymy się z ich osiągnięć

J. Piłot

„Pasjonaci” zapraszają na swój stadion we wrześniu

IV liga

05.09. godz.16.00 Pasjonat

- „Janina” Libiąż

19.09. godz.16.00 Pasjonat

- „Garbarz” Zembrzyce

Klasa B

05.09. godz.11.00 Pasjonat II

- Broszkowice

19.09. godz.11.00 Pasjonat II

- Harmęże

Woj.Liga Juniorów i Trampkarzy

11.09. godz.10.00 Pasjonat

- „Zgoda” Małec

25.09. godz.10.00 Pasjonat „Helm” Stryków
Woj. liga juniorów młodszych
04.09. godz.11.30 Pasjonat
- BKS „Stal” B.Biała
19.09. godz.11.30 Pasjonat
- „Rekord” Lipnik
26.09. godz. 10.30 Pasjonat
- „Bogmar Ceramet” B.Biała

**Sprzedam
zamrażarkę typu
"Mors"**

dwukomorową białą,
używaną.

**wiadomość pod
nr. tel. 8457-343
po godz. 18.00**



KREDYTY DLA ROLNIKÓW

Chcemy poinformować naszych czytelników, że agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wznowiła linię pożyczkową, przeznaczoną na tworzenie miejsc pracy dla mieszkańców gmin wiejskich oraz miejsko - wiejskich, w ramach rozwoju małej przedsiębiorczości na tych obszarach.

Zasady udzielania pożyczek przeznaczonych na tworzenie miejsc pracy w działalnościach pozarolniczych.

1. Z wnioskiem o pomoc Agencji w finansowaniu przedsięwzięć w zakresie małej przedsiębiorczości może wystąpić osoba fizyczna lub osoba prawna prowadząca bądź podejmująca pozarolniczą działalność gospodarczą w gminach wiejskich i miejsko - wiejskich.

2. Pomoc Agencji jest udzielana według jednolitych procedur określonych przez Prezesa Agencji i aktualnie może być realizowana w formie pożyczki nie oprocentowanej.

3. Przez małą przedsiębiorczość należy rozumieć wszelkie przedsięwzięcia gospodarcze w gminach wiejskich i miejsko - wiejskich poza rolnictwem, tworzące nowe stałe miejsca pracy, do 6 osób pełnozatrudnionych na stałe, wliczając w to właściciela. W przypadku podmiotów już prowadzących działalność gospodarczą liczba zatrudnionych w nich pracowników w chwili złożenia wniosku o pożyczkę nie może przekraczać 50 - ciu osób.

4. Pomoc Agencji może być przyznana pod warunkiem zapewnienia przez wnioskodawcę środków własnych w wysokości co najmniej 30 % kosztów przedsięwzięcia i nie może :

- być większa niż 10.000 zł na jedno miejsce pracy, powstające w wyniku realizacji przedsięwzięcia
- przekraczać 60.000 zł. dla jednego podmiotu.

5. W przypadku podmiotu, który już korzystał z tej formy pomocy, a nie wyzerpał limitu 60.000 zł, może on ponow-

nie ubiegać się o pożyczkę do wysokości tego limitu.

6. Dopuszcza się możliwość przeznaczenia do 50 % udzielonej pożyczki na sfinansowanie zakupu środków obrotowych potrzebnych do uruchomienia przedsięwzięcia. Finansowanie środków obrotowych musi być rozliczone fakturami lub innymi dokumentami stwierdzającymi zakup.

7. Osoby, o których mowa w pkt. 11, składają wnioski o udzielenie pomocy w finansowaniu przedsięwzięć objętych niniejszymi zasadami do banków pośredniczących w udzielaniu pożyczek w imieniu Agencji. Wniosek ten powinien być złożony na formularzu wg wzoru określonego przez Prezesa Agencji wraz z następującymi załącznikami :

- planem przedsięwzięcia zgodnym z wymaganiami banku,
- zaświadczeniem, że wnioskodawca nie zalega z opłatami (ZUS, KRUS) i podatkami,
- innymi niezbędnymi dokumentami8 wymaganymi przez bank.

8. Wniosek o przyznanie pomocy finansowej, o której mowa w niniejszych zasadach rozstrzyga bank w ramach przyznanych środków finansowych z Agencji.

9. W przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku bank finansujący przedsięwzięcie zawierać będzie umowę z zainteresowanym podmiotem., w której określi się wysokość i warunki zwrotu pożyczki.

10. Spłata pożyczki następuje w ratach płatnych kwartalnie, z zastosowaniem maksymalnie 12 - miesięcznego okresu karencji i musi zakończyć się przed upływem trzech lat od daty jej udzielenia.

11. Nie dokończenie inwestycji, nie rozpoczęcie działalności w terminie, zaprzestanie działalności gospodarczej, zaprzestanie spłaty pożyczki, powoduje wycofanie się Agencji z udziału w finansowaniu, a

wniesiony przez Agencję udział finansowy (kwota udzielonej pożyczki) podlega zwrotowi w ciągu 30 dni od dnia doręczenia pożyczkobiorcy oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wraz z odsetkami ustawowymi naliczonymi od dnia wykorzystania pożyczki.

12. Uruchomienie nowego miejsca pracy musi nastąpić po podpisaniu umowy z bankiem, nie później jednak niż w ciągu 30 dni, licząc od dnia postawienia do dyspozycji pożyczkobiorcy ostatniej transzy pożyczki.

13. W przypadku gdy nowe miejsca pracy znajdują się na terenie miast położonych na terenach gmin miejsko - wiejskich, co najmniej 50 % nowo zatrudnionych osób musi zamieszkiwać na stałe na terenach wiejskich

14. Pożyczkobiorca jest obowiązany utrzymać zaplanowany czas zatrudnienia łącznie z nowo utworzonymi miejscami pracy co najmniej przez czas trwania spłaty zaciągniętej pożyczki.

15. Zatrudnienie mniejszej liczby osób niż deklarowana we wniosku powoduje zmniejszenie finansowania przedsięwzięcia przez Agencję proporcjonalnie do liczby zatrudnionych osób oraz zwrot niezasadnie pobranych środków finansowych na zasadach wymienionych w pkt.11.

16. Wnioskodawca z chwilą złożenia w banku wniosku zobowiązuje się do umożliwienia kontroli postępu prac związanych z przedsięwzięciem i sposobu wydatkowania funduszy. Prawo do kontroli mają : bank, Agencja oraz osoby upoważnione przez Agencję.

17. Kontynuacja działalności gospodarczej przez spadkobierców lub inne podmioty gospodarcze na dotychczasowych warunkach nie powoduje wycofania się Agencji z finansowania danego przedsięwzięcia.

PRZEDSTAWIAMY:

BANK BPH

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA



Bank Przemysłowo-Handlowy SA istnieje już 10 lat. W roku 1989 ze struktur Narodowego Banku Polskiego wydzielonych zostało 9 banków komercyjnych, w tym Bank Przemysłowo-Handlowy SA. Oddział BPH SA w Kętach funkcjonujący w ramach sieci BPH SA również stał się bankiem komercyjnym.

Obecnie BPH SA znajduje się w pierwszej dziesiątce największych banków z krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

W październiku 1998 r. strategicznym inwestorem BPH SA został niemiecki Bayerische Hypo-und Vereinsbank AG z siedzibą w Monachium. Podniosło to w znaczącym stopniu bezpieczeństwo i wiarygodność naszego Banku i pozwala na korzystanie z nowoczesnych systemów informatycznych.

Bank Przemysłowo-Handlowy SA posiada gwarancje Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

Oferta BPH SA obejmuje około 100 produktów i usług.

Obecnie BPH SA dysponuje ponad 200 placówkami, 140 bankomatami, współpracuje niemal z 1300 bankami zagranicznymi.

W ramach działalności BPH SA proponujemy Państwu:

- otwieranie i prowadzenie rachunków bankowych,
- prowadzenie rozliczeń pieniężnych krajowych i zagranicznych,
- udzielanie kredytów oraz pożyczek pieniężnych,
- przyjmowanie lokat,
- wykonywanie operacji na międzynarodowym rynku walutowym,
- świadczenie usług w zakresie doradztwa ekonomicznego i finansowego.

Oferujemy bardzo korzystne warunki prowadzenia rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych /ROR/, ciekawą ofertę udzielania kredytów w tym kredytów i pożyczek hipotecznych, proponujemy korzystne warunki lokowania nadwyżek środków pieniężnych.

Rodzaj kredytu	Okres kredytowania	Oprocentowanie
Kredyt na zakup samochodu ROR /limit kredytowy/	do 84 m-cy	18-19,5%
	bez ograniczenia	19%
Pożyczka gotówkowa	do 24 miesięcy	18-19%
	powyżej 24 miesięcy	19-20%
Kredyt mieszkaniowy, pożyczka hipoteczna,	do 10 lat	0,95 kr. lombardowego
	do 20 lat	16,15%

Rodzaj depozytu	Roczna stopa procentowa	Rodzaj depozytu	Roczna stopa procentowa
1 tygodniowe	8,50	12 miesięczne	11,25
2 tygodniowe	8,75	24 miesięczne	11,50
3 tygodniowe	9,00	36 miesięczne	11,75
1 miesięczne	9,50	48 miesięczne	12,00
3 miesięczne	10,00	60 miesięczne	12,50
6 miesięczne	10,75	rachunek ROR	7,50
9 miesięczne	11,00	lokata INTRATA	9,50-12,50

O każdym z w/w produktów będziemy Państwa informować w kolejnych numerach miesięcznika "Wilamowice i okolice".

Już dziś natomiast zapraszamy do placówki BPH SA Oddział w Kętach mieszczącej się przy ul. Mickiewicza 6b . / przy trasie wylotowej Kęty-Oświęcim/.

Zawiadomienie

Zarząd Gminy Wilamowice zawiadamia, że w dniu 26 września 1999 roku o godz. 9⁰⁰ w Sali OSP w Starej Wsi odbędzie się zebranie sprawozdawczo - wyborcze mieszkańców Sołectwa Stara Wsi.

Porządek zebrania przedstawia się następująco:

1. Otwarcie zebrania i stwierdzenie prawomocności.
2. Przyjęcie porządku zebrania.
3. Wybór Przewodniczącego zebrania i protokolanta.
4. Wybór Komisji:
 - a). Skrutacyjnej;
 - b). Wniosków i uchwał.
5. Sprawozdanie z działalności Rady Sołectkiej.
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej Rady Sołectkiej i udzielenie absolutorium Radzie Sołectkiej.
7. Przyjmowanie zgłoszeń kandydatów na
 - Sołtysa
 - członków Rady Sołectkiej
 - członków Komisji Rewizyjnej
8. Dyskusja na temat przedłożonych sprawozdań.
9. Projekt planu pracy Rady Sołectkiej na 1999 rok.
10. Przeprowadzenie wyborów:
 - Sołtysa
 - Rady Sołectkiej;
 - Komisji Rewizyjnej
11. Ogłoszenie wyników wyborów.
12. Wolne wnioski.
13. Podjęcie uchwał.
14. Zakończenie zebrania.

Przewodniczący Zarządu Gminy
mgr Marian Trela



Kółko Rolnicze w Wilamowicach ogłasza przetarg nieograniczony na niżej wymieniony sprzęt rolniczy:

1. Ciągnik C- 360 cena wywoławcza 8.000 zł
2. Ciągnik C- 330 cena wywoławcza 8.500 zł
3. Kosiarka ciągnikowa do rowów cena wywoławcza 3.000 zł
4. Rozrzutnik do obornika cena wywoławcza 3.000 zł

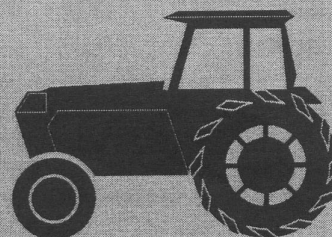
Przetarg odbędzie się w dniu 24 września o godzinie 9.00 w siedzibie Kółka Rolniczego w Wilamowicach ul. Spółdzielcza.

Sprzęt można oglądać codziennie od godziny 7.00 do 8.00 na terenie Kółka Rolniczego. Zainteresowani winni wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w dniu przetargu od godziny. 8.00 w kasie Kółka Rolniczego. Zarząd Kółka Rolniczego zastrzega sobie prawo wycofania przetargu sprzętu bez podania przyczyn.

Prezes Kółka Rolniczego w Wilamowicach
Tadeusz Sznicer

*Spółdzielnia Produkcji
i Usług Rolniczych w Wilamowicach oferuje do sprzedaży*
**ZIEMNIAKI KONSUMPCYJNE
W RÓŻNYCH ASORTYMENTACH**
po atrakcyjnych cenach.
Odmiany Aster i Mila.
Informacje pod numerem telefonu
8457-350

ZAPRASZAMY





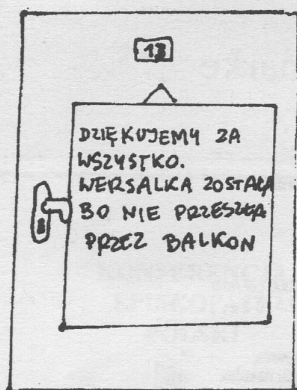
A MÓWIŁEM MU, ŻE TA MISKA
MUSI MU WYSTARCZYĆ NA MIESIĄC.



NIC DZIWNEGO STEFCIU, ŻE
WOLNO JECHAĆ, SKORO ZGUBILIŚMY
SILNIK.

WRACAMY

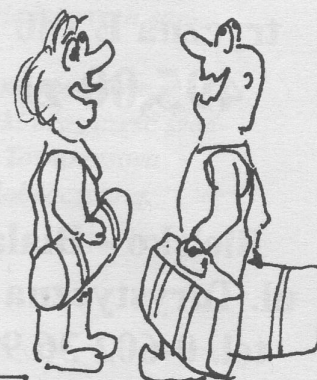
WCZASÓW!



POPATRZ LUSIU ILE POCZTY
NA NAS CZEKA



NIE ROZUMIEM DLACZEGO DOSTALIŚMY RACHUNEK OD STRAŻY POŻARNEJ



ELEKTRONARZĘDZIA

Sprzedaż Serwis

Celma, Bosch, Black & Decker, Makita, Skil, AEG, Festo, Rupes, Steinel, De Walt, Elu, Kress, Atlas Copco, Metabo

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

PRZEWYJANIE SILNIKÓW

NARZĘDZIA FIRMY STIHL

STIHL - kosy, piły spalinowe

Sprzedaż - Serwis - Doradztwo

Niewiarygodna cena za wiarygodną markę

Wiertarka dwubiegowa
PRCr 10/6S
158,00 zł



WIERTARKA DWUBIEGOWA PRCr 10/6S PRCr 10/6ES PRCr 10/6BEO

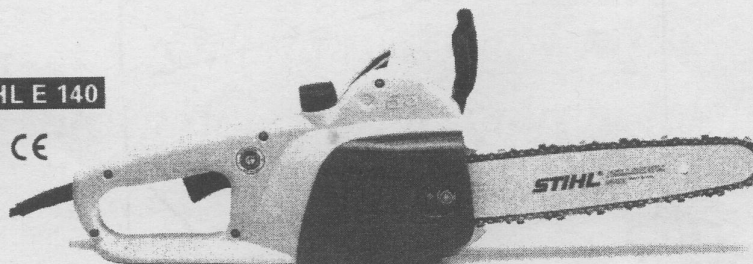
500W, 220 V, 50-60 Hz, 2,4 A, 600/2000 obr./min.
wymiary: 275 x 180 x 72 mm, masa: 1,5 kg

Zastosowanie:

Do wiercenia otworów w metalach, drewnie, tworzywach sztucznych, oraz do napędu nasadek. Odmiana wiertarki PRCr 10/6ES posiada elektroniczną regulację obrotów od 0-600/0-2000 obr./min. Odmiana oznaczona symbolem BEO oprócz elektronicznej regulacji obrotów, wyposażona jest w bezkluczykowy, szybkomocujący uchwyt wiertarski. Max. średnica wiercenia w stali na I biegu ϕ 10 mm, na biegu II ϕ 6 mm

Pilarka elektryczna E 140
495,00 zł

STIHL E 140



Bielsko - Biała
ul. Turystyczna 24
tel. 0-602 36 96

Stara Wieś
ul. Starowiejskich 20
tel. /Fax 84 56 839

Oświęcim
ul. Sienkiewicza 7
tel. 424 008

F.U. H " OGRO - TECH "

1. Wypożyczanie narzędzi i maszyn
- między innymi płyty wibracyjne
(bezpłatny dowóz)

2. Usługi w zakresie :
- pielęgnacja ogrodów i terenów zieleni
- strzyżenie żywopłotów i trawników
- wykaszanie nieużytków

Telefon kontaktowy :
0 - 603 - 79- 97- 60 Wilamowice

Firma Handlowa **(rok założenia 1991)**

oferuje :

Odzież :

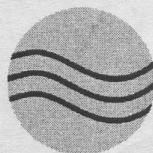
Męską - spodnie wizytowe,
sportowe, marynarki;
Młodzieżową - koszule wizytowe,
sportowe, krawaty,
kamizelki, dresy

Inną - szorty, t - shirt,
kurtki, polar;

Hurt - Detal

zapraszamy
od poniedziałku do soboty
w godz. 8.30 - 17.00
Bestwina ul. Janowicka 18
(koło piekarni)

KONFERENCJA
EPISKOPATU
POLSKI



AMVESCAP
PL

ARKA - INVESCO **Otwarty Fundusz Emerytalny**

Powierzając swoje składki ARKA-INVESCO masz pewność, że:

- **powierzasz pieniądze instytucji, której udziałowcy są gwarancją stabilności, uczciwości i trwałości,**
- **Twoje pieniądze są korzystnie lokowane przez wiarygodnych i doświadczonych specjalistów,**
- **Twoje pieniądze nie będą inwestowane w przedsięwzięcia dwuznaczne moralnie,**
- **stale pomagasz innym, ponieważ środki finansowe Episkopatu Polski oraz część środków Amvescap, należnych im jako akcjonariuszom Powszechnego Towarzystwa Emerytalnego ARKA-INVESCO, są przekazywane na działalność dobroczynną.**

BEZPŁATNA INFOLINIA 0-800-222-444

Przedstawiciel: EWA KAMIŃSKA Dankowice 250

Tel. (0-33)84-56-165 /po godz. 20.00/

Informacji ogólnych mogą też udzielić Księża Proboszczowie

KOMINKI MIESZKANIOWE

TRADYCYJNE ORAZ Z WKŁADEM GRZEWCZYM
NOWOCZESNE I STYLOWE
W KONKURENCYJNYCH CENACH

POLECA

KOMINPOL s.c.
Dankowice 419 (obok baru „U Jakubka”)

Krzysztof Tomiak
tel.: 8456 - 647 tel. kom: 0-601-929-453
Jerzy Adamowicz
tel.: 0-32 - 211-09-62

*Wykonujemy kominki marmurowe,
klinkierowe i na bazie bogatej oferty
piaskowca barwnego, według wzorów
indywidualnych, opracowywanych
wspólnie z klientem jak i katalogów
najbardziej znanych firm.*

**FIRMA POSIADA W SWOJEJ
SIEDZIBIE STAŁĄ EKSPOZYCJĘ
SWOICH WYROBÓW !!!**



***Zima i święta przy kominku nabiorą
nowego blasku i ciepła.***

„Wilamowice i Okolice”
Pismo Samorządu Terytorialnego
Gminy Wilamowice
Adres Redakcji: Miejsko Gminny
Ośrodek Kultury w Wilamowicach
ul.S.Staszica 2 tel. fax 84-57-345
Pismo redaguje kolegium redakcyjne
w składzie: Aleksander Nowak, Anna
Duda, Anna Pasierbek, Henryk
Brzeźniak, Jadwiga Pilot, Stanisław
Gawlik, Barbara Tomanek,
Ryszard Grzybowski,
sekretarz redakcji - Sabina Nycz
korekta - Anna Duda
Opracowanie i skład komputerowy
Jolanta Danek
Dyżury Redakcji:
we wtorki od godz.18.00 do 20.00

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych materiałów i nie
odpowiada za treść nadsyłanych reklam. Druk ukończono dnia 08.09.99 r.